

DANUTA STRZELECKA

ur. 1932; Niedzwica Kościelna



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, okupacja niemiecka, teren po getcie, prace przymusowe

Mam w pamięci więźniów Majdanka

Mam w pamięci widok więźniów Majdanka w pasiakach, idących kolumną całą przez miasto do odgruzowywania dawnego getta lubelskiego. Tam jest pusty plac, na rogu Bonifraterskiej. To się teraz nazywa inaczej. Ale w każdym bądź razie, na rogu Lubartowskiej, naprzeciwko Ruskiej ulicy, gdzie było zwalisko po dwu czy trzypiętrowej kamienicy, gdzieś tak do wysokości pierwszego piętra zwał gruzów i ci ludzie tam [pracowali], obstawieni kordonem niemieckim, z psami zresztą. Każdy z tych żołnierzy niemieckich miał psa na smyczy, wilczura, bez kagańca, a jakże. I oni szli to wszystko odgruzowywali. Zresztą później z wielką satysfakcją patrzyłam jak jeńcy niemieccy maszerowali też do odgruzowywania. Poprzez Narutowicza szli, z kolei oni pracować. I nie wiem, który widok był bardziej żałosny. Chyba tych jednak majdankowców.

Ja tam biegałam do szpitala, do Bożego Jana, moja ciotka tam leżała i ja codziennie coś jej podrzucałam do jedzenia. Po prostu bywałam u niej. A ponieważ jako dziecko jednak miałam trochę więcej swobody, byłam w pewnym sensie bezpieczniejsza niż dorosły człowiek, to ja sobie radziłam z tym. No to mnie mama wysyłała.

Data i miejsce nagrania	2012-03-12, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"